



PRZEGŁĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

27 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW

NR 6 ⁽¹²⁰⁴⁾ // 26 CZERWCA 25 R.

Dzięki staraniom posła Koalicji Obywatelskiej Jacka Niedźwieckiego i innych polityków Koalicji Obywatelskiej oraz przychylności obecnego rządu, można mówić, że augustowski dworzec znalazł dobrego gospodarza.

Zabytkowy dworzec PKP przejdzie gruntowną modernizację

Po latach zaniedbań i licznych apelów, zabytkowy dworzec PKP w Augustowie w końcu doczeka się niebawem remontu dzięki staraniom polityków Koalicji Obywatelskiej i decyzji ministerstwa infrastruktury. Umowa z wykonawcą ma zostać podpisana jeszcze w 2025 roku, a zakończenie inwestycji planowane jest na koniec 2027 roku.

Zabytkowy dworzec PKP w Augustowie jest w opłakanym stanie. Od dawna obiekt jest zamknięty dla pasażerów, a od dwóch lat poczekalnia znajduje się w ustawionym pod dworcowym budynkiem kontenerze. Nie ma też zbyt dostępu do toalety. Niedawno wyremontowano perony i powstały dworcowe przystanki. Teraz przyszedł czas na modernizację samego budynku dworca.

Lata zaniedbań burmistrza i niezrealizowanych obietnic

Warto przypomnieć, że augustowski, zabytkowy budynek dworcowy przez

kilka lat był w rękach władz miasta Augustowa. Augustowski magistrat miał wielkie plany wobec tego obiektu, ale nie się tam nie działa. Zapowiadany gruntowny remont nawet się nie zaczął. Dworzec popadał w ruinę, okna zabito płytami i w końcu władze miejskie go zamknęły. Wielokrotnie na naszych łamach pisaliśmy o bałaganie na terenie dworca. W 2023 roku augustowski magistrat pozbył się dworca na rzecz Polskich Kolei Państwowych. W końcu dzięki staraniom między innymi posła Koalicji Obywatelskiej Jacka Niedźwieckiego i przychylności obecnego rządu, można mówić, że augustowski dworzec znalazł dobrego gospodarza.

Nowy rozdział w historii augustowskiego dworca

Wiceminister infrastruktury Piotr Malepszak oficjalnie potwierdził, że augustowski dworzec PKP przejdzie oczekiwany remont, którego przez lata nie umiały przeprowadzić władze

Augustowa.

-W tym roku rozpoczęliśmy projektowanie i przygotowania do modernizacji sześciu dworców w regionie: w Łapach, Augustowie, Dąbrowie Białostockiej, Grajewie i Mońkach. Nowe dworce mają zostać oddane do użytku w 2027 roku. Modernizacja trzech z tych dworców pojawiała się często w mediach. Mieliśmy też interpelacje poselskie w tych sprawach - podkreślał Piotr Malepszak. Z naszych informacji wynika, że

modernizacja dworca w Augustowie będzie przeprowadzana w ramach projektu „Dworce Przyjazne Pasażerom”, który jest kontynuacją Programu Inwestycji Dworcowych Polskich Kolei Państwowych. Trwają obecnie prace związane z postępowaniem przetargowym na wybór wykonawcy dokumentacji projektowej. Podpisanie umowy z wykonawcą robót budowlanych planowane jest na trzeci kwartał tego roku. Modernizacja ma się zakończyć do końca 2027 roku. Zabytkowy dworzec zostanie kompleksowo wyremontowany i będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową. Po latach okazuje się, że można mniej gadać i się chwalić, a więcej robić.

Beata Perzanowska



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27

Siedem goli Kułaka i historyczny awans Sparty Augustów



Sparta Augustów awansowała do IV ligi po efektownym zwycięstwie 9:2 z Piastem Białystok. Bohaterem meczu został Filip Kułak, który zdobył aż siedem bramek. To nie koniec dobrej passy augustowskich piłkarzy. Sparta Podlaską Ligę Okręgową zakończyła na pierwszym miejscu.

O awansie do IV ligi zaważył wyjazdowy mecz z Piastem Białystok, który odbył się 7 czerwca. Sparta Augustów pokonała wówczas rywala wynikiem 9:2 w 29. kolejce Podlaskiej Ligi Okręgowej.

W przedostatniej kolejce sezonu zagwarantowała sobie bezpośredni awans do 4 ligi. Bohaterem spotkania był spartanin Filip Kułak, który podczas tego meczu, rozgrywanego w deszczu, strzelił aż siedem goli.

Sparta Augustów triumfuje w Podlaskiej Lidze Okręgowej

To nie koniec sukcesów augustowskich

piłkarzy. Sparta Augustów na własnym boisku pokonała GKS Gródek wynikiem 3:0. Tym samym wygrała Ligę Okręgową w grupie podlaskiej. Zdobyła 69 punktów. W sezonie 2024/2025 wygrała 21 meczów, sześć zremisowała i zaliczyła trzy porażki. O zwycięstwie zaważył ostatni mecz Spartan, który odbył się 14 czerwca na stadionie w Augustowie. Sparta Augustów pokonała GKS Gródek 3:0. Bramki strzelili: Filip Kułak, Daniel Kruza i Szymon Chmielewski.

To ogromny sukces. Od lat Sparta Augustów walczyła o awans do wyższej klasy. Trenerem augustowskich piłkarzy jest obecnie Karol Salik, a jego asystentem Michał Kubas.

Beata Perzanowska
Fot. FB AKS Sparta

Władze powiatu przypisują sobie cudzy sukces



Jerzy Kłoczko, przewodniczący Rady Gminy Nowinka komentuje inwestycję władz powiatowych w miejscowości Szczeberka, którą oddano do użytku 30 maja.

-Pan Waldemar Jedliński, członek zarządu powiatu, zdaje się, próbuje przypisać sobie całą zasługę za budowę drogi, sugerując że to dzięki niemu doszło do realizacji inwestycji -mówi Jerzy Kłoczko, przewodniczący Rady Gminy Nowinka.

-Jeszcze za czasów, gdy starostą był pan Jarosław Szlaszyński, jako radny zwróciłem się do pani wójt z prośbą o podjęcie działań w sprawie remontu tej drogi, bo była ona w bardzo złym stanie. Pani wójt skierowała sprawę do ówczesnego starosty Szlaszyńskiego. W 2023 roku wprowadził on tę drogę do planu inwestycyjnego. Obecne władze powiatu dokończyły tę inwestycję. Zdaniem Jerzego Kłoczki Waldemar Jedliński sprawę przedstawił inaczej.

-Nie powiadomił mnie jako przewodniczącego rady, ani innych radnych z naszej gminy o planowanym odbiorze. Gdybyśmy wiedzieli, na pewno

byśmy przybyli. Chcielibyśmy podziękować obecnemu staroście, wręczyć kwiaty. Z tej drogi korzystają wszyscy mieszkańcy- dodaje przewodniczący gminy Nowinka. -Mam wrażenie, że celowo nas nie powiadomiono, być może obawiając się, że przekazemy opinii publicznej rzetelne informacje na temat tej inwestycji. Na odbiór drogi zaproszono Teresę Strękowską, wójt Nowinki, ale nie dano jej zabrać głosu.

Beata Perzanowska

PP

Przegląd Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeglad@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński i DTP -Tomasz Mikulski

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST s.c.

PRZEGŁĄD POWIATOWY



Krzysztof Przekop

Redaktor naczelny
tel. 607446200

krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński

tel. 885 558 504

bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska

tel. 885 558 505

beata.perzanowska@powiatowy.eu

Biuro reklamy:

tel. 885 558 505

beata.perzanowska@powiatowy.eu

PRENUMERATA:

tel. 885 558 505

beata.perzanowska@powiatowy.eu

tel. 885 558 504

bartosz.lipinski@powiatowy.eu

Silne regiony – bezpieczna Europa.

Rok działania w Parlamencie Europejskim

Szanowni Państwo,

W czerwcu minął rok od momentu, gdy obdarzyli mnie Państwo zaufaniem, powierzając mandat Posła do Parlamentu Europejskiego. Był to rok intensywnej pracy na rzecz mieszkańców regionów, które mam zaszczyt reprezentować. Do najważniejszych zadań minionych dwunastu miesięcy zaliczam działania związane z przyszłą polityką spójności oraz wsparciem dla regionów przygranicznych. Mijający rok obfitował w dziesiątki spotkań z samorządowcami i przedstawicielami różnych środowisk. To był czas wyjątkowo wyteżonej pracy w Parlamencie Europejskim, szczególnie w kontekście przygotowań do przyszłych ram polityki spójności po 2027 roku - polityki, która dotyka codziennego życia mieszkańców i odpowiada za inwestycje, rozwój przedsiębiorczości oraz wyrównywanie szans między regionami. Efektem wielu miesięcy analiz, konsultacji i negocjacji jest przygotowany przeze mnie raport w sprawie spójności gospodarczej i społecznej, który został przyjęty przez Parlament Europejski. Dokument ten stał się oficjalnym stanowiskiem Parlamentu w sprawie kierunków

rozwoju polityki spójności po 2027 roku. W raporcie położyłem szczególny nacisk na zmniejszanie różnic rozwojowych między regionami, zwiększenie finansowania województw granicznych oraz rozwój innowacyjności, jako fundamentu nowoczesnej gospodarki. Zwróciłem także uwagę na konieczność uproszczenia procedur i ograniczenia biurokracji, aby fundusze unijne były łatwiej dostępne dla społeczności lokalnych.

Cieszy mnie, że dokument ten uzyskał szerokie poparcie wszystkich ugrupowań politycznych w Parlamencie Europejskim. Pokazało to, że w sprawach tak istotnych, jak spójność gospodarcza i społeczna, możliwe jest wypracowanie wspólnego europejskiego stanowiska. Ważnym obszarem mojej działalności jest wspieranie regionów przygranicznych, zwłaszcza województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Regiony te, wskutek wojny w Ukrainie oraz zamknięcia granic z Rosją i Białorusią, stanęły przed poważnymi wyzwaniami społecznymi, gospodarczymi i demograficznymi. Przez wiele miesięcy współpracowałem z samorządowcami z tych terenów, organizując konsultacje i spotkania. Wspólnie wypracowaliśmy

stanowisko wskazujące na pilną potrzebę stworzenia specjalnego instrumentu finansowego Unii Europejskiej, dedykowanego regionom przygranicznym szczególnie dotkniętym skutkami obecnej sytuacji geopolitycznej. Pod petycją w tej sprawie podpisały się setki samorządowców z województw warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego. Do inicjatywy dołączyli również europosłowie z innych państw Unii Europejskiej graniczących z Rosją, Ukrainą i Białorusią. Dokument przekazałem przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Jego celem jest zapewnienie, że regiony najbardziej dotknięte

skutkami kryzysów geopolitycznych nie zostaną pozostawione same sobie, lecz otrzymają odpowiednie wsparcie finansowe ze strony całej wspólnoty europejskiej. Patrząc na mijający rok, jestem przekonany, że wspólna praca - zarówno nad przyszłością polityki spójności, jak i nad rozwiązaniami dla regionów przygranicznych - przyniosła konkretne rezultaty i stworzyła solidne podstawy do dalszych działań w kolejnych latach. W dalszym ciągu będę konsekwentnie działał na rzecz rozwoju regionów, które reprezentuję w Parlamencie Europejskim.

Jacek Protas



Ćwierć wieku Przychodni Rodzinnej przy ul. Hożej w Augustowie



66

Zaczynałyśmy pracę we czwórkę, ja, Agnieszka Józwik, Helena Sawukanis i pani Basia Szczęsna

przyjazną dla pacjentów i personelu placówkę. Miesięcznie przyjmujemy ok. 2.300 pacjentów -dodaje.

Nowe wyzwania –pandemia i profilaktyka

-COVID był ogromnym wyzwaniem -wspomina Drejer -Przekop. - Pracowaliśmy nieprzerwanie, wdrażając nowe procedury, pokonując lęk i zmęczenie. Chorowaliśmy, ale nie przestaliśmy działać. Dziś zespół przychodni stawia na profilaktykę.

-Każdy pacjent ma mierzone ciśnienie, masę ciała i poziom glukozy -wylicza Drejer-Przekop. -Edukujemy o diecie, ruchu, rzucaniu palenia. Widzimy, że pacjenci świadomi chorują mniej.

Życzenia na przyszłość

Z okazji jubileuszu zapytaliśmy lekarki o ich marzenia.

-Życzę nam zdrowia i tego, byśmy wciąż mieli wokół siebie tak fantastyczny zespół -mówi Wiesława Drejer -Przekop. -I żeby pacjenci dalej darzyli nas zaufaniem.

Agnieszka Józwik dodaje. -Chciałabym, żeby pacjenci przychodzili nie z chorobą, ale żeby pochwalić się: „rzuciłem palenie”, „mam niższy cholesterol”, „schudłem”. O to właśnie chodzi w tej pracy.

Beata Perzanowska

ĆWIERĆ WIEKU TEMU, W ZALEDWIE SIEDEM DNI, PRZEPROWADZONO GENERALNY REMONT BUDYNKU, PO KTÓRYM PIERWSI PACJENCI PORUSZALI SIĘ PO DESKACH UŁOŻONYCH NAD ŚWIEŻĄ WYLEWKĄ. TAK ZACZEŁA SIĘ HISTORIA PIERWSZEJ W AUGUSTOWIE PRZYCHODNI RODZINNEJ – PLACÓWKI PRZY UL. HOŻEJ. O JEJ POCZĄTKACH, ROZWOJU I CODZIENNYCH WYZWANIACH OPOWIADAJĄ ZAŁOŻYCIELKI: LEKARKI WIESŁAWA DREJER-PRZEKOP I AGNIESZKA JÓZWIK.

Trudne początki i wielka determinacja

W lecie 1999 roku przychodnia przyjęła pierwszych pacjentów. Choć nowa idea medycyny rodzinnej była wspierana przez ówczesny rząd, jej wprowadzenie napotykało opór urzędników.

-Instytucja lekarza rodzinnego była nowością, a wiele przepisów nie nadążało za zmianami - wspomina Wiesława Drejer-Przekop. - Na kilka dni przed otwarciem sanepid nie chciał wydać nam zgody, bo... nie mieliśmy oddzielnych wejść dla dzieci i dorosłych. Musiała interweniować ówczesna minister zdrowia, Franciszka Cegielska.

Remont był ekspresowy. Wyburzono niemal wszystkie ściany, wymieniono podłogi i instalacje.

-Było ryzykownie -mówi Agnieszka Józwik. -Wiesia zatrudniła mnie, mimo że byłam tuż po stażu. Same myśleliśmy okna w niedzielę przed otwarciem - dodaje z uśmiechem.

Pacjenci jeszcze pierwszego dnia wchodzili po deskach -nad wciąż niewyschniętą wylewką.

-W miejscu dawnej poradni dziecięcej stworzyliśmy zupełnie nową jakość - mówi Wiesława Drejer-Przekop.

Nowatorskie podejście i codzienna walka z biurokracją

Początkowo zespół tworzyły cztery osoby, wszystkie zrezygnowały z

bezpiecznych etatów na rzecz nowego, prywatnego przedsięwzięcia.

-To była odważna decyzja -przynajmniej Wiesława Drejer-Przekop.

Z czasem przychodnia się rozwijała, zatrudniono położną, do zespołu dołączył także doktor Abdul.

-Wdrażałyśmy wszystkie nowe możliwości świadczeń, jakie tylko się pojawiały. Szkoliliśmy personel i inwestowaliśmy w rozwój - dodaje. Dziś placówka zatrudnia ponad 20 osób i współpracuje z wieloma specjalistami.

Od małej przychodni do nowoczesnej placówki

W ostatnich latach przychodnia przeszła kolejną modernizację, zmieniono układ pomieszczeń, zakupiono nowoczesny sprzęt diagnostyczny, dostosowano infrastrukturę do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

-Jako pierwsi w Augustowie wdrożyliśmy opiekę koordynowaną -podkreśla doktor Drejer-Przekop. -Dzięki temu lekarz rodzinny może szybciej diagnozować i leczyć, nie odsyłając pacjentów do specjalistów na wielomiesięczne kolejki. Współpracujemy m.in. z kardiologami, diabetologami i pulmonologami. Placówka posiada własne aparaty USG, holtery EKG i ciśnieniowe, spirometrię, wagę dla osób na wózkach i sprzęt ułatwiający

komunikację z osobami głuchoniemymi.

Lata zaufania i kolejne pokolenia pacjentów

-Pamiętam dni, gdy do naszej przychodni zapisywało się po sto osób dziennie -mówi Agnieszka Józwik. -Dziś mamy pacjentów, którzy kiedyś byli noworodkami, a teraz przeprowadzają swoje dzieci. Przychodnia zyskała renomę i zaufanie.

-Zaczynałyśmy z jednym komputerem, dziś mamy w pełni z informatyzowaną,

Było bardzo dużo zamieszania, było też dużo ryzyka -wspomina Agnieszka Józwik. -Przed wszystkim Wiesia ryzykowała, że zatrudniła mnie. Byłam świeżo po stażu, dopiero zaczynałam pracę. Ryzykowałam i ja, bo nie wiadomo było, jak to wszystko będzie wyglądało.





“

W ostatnich latach przychodnia przeszła kolejną modernizację, zmieniono układ pomieszczeń, zakupiono nowoczesny sprzęt diagnostyczny.



JuraPark Bałtów – Złoty Certyfikat POT 2024!

Idealne miejsce na wypoczynek i zabawę dla Twojej rodziny! Park realistycznych dinozaurów, Muzeum Jurajskie pełne skamieniałości i realistycznych dioram, Zwierzyniec – safari wśród dzikich zwierząt, Park Miniatur z 50 zabytkami w skali 1:25, Park Zabaw dla małych i dużych, Słowiańskie Wzgórze, Wioska Czarownic, a także strefa wodna z plażą. Dla poszukiwaczy mocniejszych wrażeń – Rollercoaster, Nawiedzony Młyn i Adventure Planet VR, a dla aktywnych spływy kajakowe, jazda konna, wrotkarnia, wypożyczalnia rowerów i wspinaczka skałkowa. Zostań w Bałtowie na dłużej – skorzystaj z bazy noclegowej na terenie kompleksu. Bałtów – rodzinne miejsce pełne przygód!

www.juraparkbaltow.pl

www.polska.travel



Polska
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA



25 lat augustowskiej Przychodni Rodzinnej na Hożej



Nowa dyrektorka PCPR w Augustowie

PO KILKU MIESIĄCACH OD REZYGNACJI ANDRZEJA ZARZECKIEGO Z ZARZĄDZANIA WAŻNĄ JEDNOSTKĄ, POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE MA DZIŚ NOWEGO DYREKTORA. NA SESJI RADY POWIATU AUGUSTOWSKIEGO USŁYSZELIŚMY, ŻE ZOSTAŁA NIM ILONA ANNA OKOŃ. NIE JEST TO NIESPODZIANKA, GDYŻ NOWA DYREKTOR OD KILKU MIESIĘCY ODGRYWAŁA WAŻNĄ ROLĘ W PCPR.

Kiedy w pierwszej połowie bieżącego roku z pracą w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie pożegnał się dotychczasowy dyrektor Andrzej Zarzecki, pojawiła się konieczność wyboru jego następcy. Została nim Ilona Anna Okoń, która w ostatnich miesiącach pełniła funkcję Kierownika Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej przy PCPR w Augustowie. W przeszłości zajmowała się również pracą związaną z opieką społeczną poza naszym miastem.

Czytelnicy „Przeglądu Powiatowego” mogą kojarzyć panią Okoń z udziału w jednej z akcji pod koniec ubiegłego roku, jaką przeprowadziła razem z Andrzejem Zarzeckim, ówczesnym przełożonym. O jakie wydarzenie chodzi? 19 listopada 2024 roku budynek Starostwa Powiatowego w Augustowie został podświetlony na czerwono. Był to gest będący częścią ogólnopolskiej akcji związanej z Międzynarodowym Dniem Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. Podobne iluminacje pojawiły się również na innych obiektach całego kraju, ponieważ czerwień jest kolorem alarmowym. Akcję tę wspiera Rzecznik Praw Dziecka.

Akcja byłego i nowego dyrektora
Przeprowadziliśmy wówczas rozmowę z panią Iloną Okoń. Poniżej przytaczamy jej fragmenty.

“

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ma nową dyrektorkę.

-Starostwo Powiatowe w Augustowie dołącza do akcji „Dzieciństwo bez przemocy”. Akcja ma na celu propagowanie wszystkich zachowań, które przeciwdziałają przemocy wobec dzieci. Tego dnia w całej Polsce o godzinie 17, w miejscach biorących udział w akcji budynki użyteczności publicznej zostały podświetlone na kolor czerwony w geście protestu przeciwko przemocy wobec dzieci

-poinformowała Ilona Anna Okoń.
-Podejmujemy różne działania profilaktyczne. W najbliższym czasie rozpoczniemy również współpracę z placówkami oświatowymi na terenie powiatu augustowskiego. Będą to np. spotkania w szkołach, na których młodzież będzie dowiadywała się, w jaki sposób przeciwdziałać przemocy. W

spotkaniach brać udział będą m.in. przedstawiciele policji -dodała pani Okoń.

-Niestety mimo wielu kampanii i podejmowanych działań statystyki mówią o tym, że zjawisko przemocy wzrasta -zauważyła nasza rozmówczyni.

Uczestnicy akcji apelowali, by nie dochodziło do przemilczeń lub znieczulicy, a wiedza na temat krzywdy dziecka była zgłaszana odpowiednim służbom. Była to bardzo cenna inicjatywa.

Bartosz Lipiński



Ilona Anna Okoń pełniła funkcję kierownika Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej przy PCPR w Augustowie. Teraz jest dyrektorem PCPR.



Remont augustowskiego dworca i rola posła Niedźwiedzkiego

DWORZEC KOLEJOWY W AUGUSTOWIE PRZEJDZIE REMONT. TO OFICJALNA INFORMACJA, KTÓRA PADŁA NA KONFERENCJI PRASOWEJ Z UDZIAŁEM WICEMINISTRA INFRASTRUKTURY. TO SUKCES MIESZKAŃCÓW, ALE RÓWNIEŻ PRZYKŁAD SKUTECZNOŚCI JACKA NIEDŹWIEDZKIEGO, POSŁA PLATFORMY OBYWATELSKIEJ.

Pod koniec maja w Białymstoku odbyła się konferencja prasowa z udziałem wiceministra infrastruktury. Podczas spotkania z mediami Piotr Malepszak poinformował między innymi o planach remontu dworca kolejowego w Augustowie. Padła nawet konkretna data realizacji tej inwestycji. W 2027 roku augustowski dworzec zyska nowy blask, a przede wszystkim zacznie być funkcjonalny, przestanie stanowić antyreklamę miasta. To naprawdę wspaniała wiadomość.

Posel reprezentujący głos Augustowa

Do osiągnięcia tegoż sukcesu walczył przyczynił się Jacek Niedźwiedzki, poseł PO reprezentujący Ziemię Augustowską w Sejmie RP. Parlamentarzysta z naszego regionu od początku kadencji przedstawiał tę sprawę jako priorytetową. Jacek Niedźwiedzki przed blisko rokiem skierował w tej kwestii interpelację do ministra infrastruktury. Prowadził rozmowy na szczeblu parlamentarnym i ministerialnym - prezentował tam głos mieszkańców Augustowa. Kilka tygodni temu poseł Niedźwiedzki spotkał się z wiceministrem Piotrem Malepszakiem i przekonywał go o konieczności modernizacji dworca kolejowego w Augustowie.
-Jestem bardzo szczęśliwy, że moje argumenty okazały się skuteczne i pan minister przychylił się do kierowanych przeze mnie postulatów. Odkąd zostałem posłem, otrzymywałem mnóstwo sygnałów o fatalnym stanie dworca kolejowego w Augustowie i nieudanych próbach podjęcia remontu. Obecny stan dworca budzi trwogę, a przecież

Augustów jest miastem turystycznym i uzdrowiskowym. Posiadanie dworca z prawdziwego zdarzenia jest niezbędne, by miasto mogło się rozwijać. Dlatego prowadziłem konkretne działania, które przyniosły dobry efekt. Dziękuję augustowskim radnym Koalicji Obywatelskiej, za ich wsparcie w tych działaniach -mówi poseł.

-Dworzec w Augustowie dzięki zabytkowemu charakterowi ma ogromny potencjał, by stać się jednym z najlepszych w regionie. Na pewno będę o to zabiegać -podkreśla Jacek Niedźwiedzki.

Bartosz Lipiński



Posel Niedźwiedzki od wielu miesięcy zabiegał o tę konieczną inwestycję, sporządził interpelację i prowadził rozmowy.



Po niewielkich opadach 4 maja woda zalała ogródki, a problem, jak twierdzą właściciele działek, powtarza się co roku.

Zalewane działki. Urzednicy miejscy zasłaniają się RODO

"NIE WIEM JUŻ, DO KOGO MAM SIĘ ZWRÓCIĆ" – MÓWI NASZA CZYTELNICZKA, KTÓREJ DZIAŁKĘ ZNÓW ZALAŁO. URZĘDNICY ROZKŁADAJĄ RĘCE I TWIERDZĄ, ŻE NIE MOGĄ PODAĆ DANYCH WŁAŚCICIELA ZIEMI OBOK, NA KTÓREJ ISTNIEJE ZAPCHANY RÓW, GDYŻ CHRONI GO RODO.

Na działkach rekreacyjnych Rodzinnego Ogrodu Działkowego im. gen. Prądzyńskiego w Augustowie, w pobliżu ul. Białostockiej znów doszło do podtopień. Sprawa nie jest nowa, bo do zalań dochodzi od bardzo wielu lat. Po poprzedniej naszej interwencji, którą opisywaliśmy kilka lat temu, zajęto się rozwiązaniem problemu. Niestety od tamtej pory rura odprowadzająca wodę prawdopodobnie nie była czyszczona. Działki są znów zalewane.

Rok w rok ten sam dramat po deszczu

Po niewielkich opadach 4 maja

woda zalała ogródki, a problem, jak twierdzą właściciele działek, powtarza się co roku. Rozmawialiśmy z jedną z poszkodowanych kobiet, która zwróciła się do naszej redakcji z prośbą o interwencję. – To się dzieje od lat. Zgłaszam tę kwestię wielokrotnie. W 2018 roku mówiono, że coś z tym zrobią. Niby przyszli, niby oczyszczili, ale tak naprawdę nic się nie zmieniło. Każdego roku jest to samo – mówi nasza Czytelniczka.

Z jej relacji wynika, że po wcześniejszych zalaniach domek na działce dosłownie zgnił.

–Już byłam zrezygnowana, ale było

mi szkoda, więc mimo wszystko wyremontowałam budynek. Zrobiłam to porządnie z nadzieją, że mnie więcej nie zaleje. Ale niestety, 4 maja znowu woda zalała działkę. Wezwałam straż pożarną. Nie wiedziałam już, co robić. To była rozpacz. A deszcz wtedy był niewielki. Strażak próbował odetkać przepływ, ale powiedział, że się nie da, bo wszystko jest zapchane –dodaje zdenerwowana kobieta.

Nasza rozmówczyni dysponuje notatką z 4 maja z interwencji straży pożarnej, w której napisane jest, że rów odwadniający jest całkowicie zatkany, nie odbiera wody i nie ma możliwości jego udrożnienia.

RODO ważniejsze niż zalane działki?

Sprawa została zgłoszona do Urzędu Miasta Augustowa. W piśmie została skierowana prośba o oczyszczenie rowu odprowadzającego wodę. W

odpowiedzi napisano, że miejsce, na którego terenie znajduje rura, nie należy do miasta.

– Kiedyś ten teren należał do miasta. Teraz, jak tylko zaczęłam zgłaszać sprawę, to nagle się okazuje, że już nie. Nikt nie potrafi wskazać właściciela. Miasto odpisało, że to nie ich teren i rów znajduje się na działce prywatnej. Napisałam drugie pismo z pytaniem, do kogo mogę się zwrócić. W odpowiedzi dostałam, że... nie mogą mi podać, bo RODO. To mam się zwrócić do Pana Boga? To jakaś dziwna sprawa. Może to komuś sprzedali? Urząd mówi, że oni nie są odpowiedzialni już za ten teren –skarży się kobieta.

Mieszkańcy podejrzewają, że jedynym zapchany rowem odprowadzane są wody z kilku systemów deszczowych i to powoduje zalania.

Apel do właściciela i władz

– Naprawdę nie wiem już, do kogo mam się zwrócić. Jak nie miasto, nie gmina, nie wiadomo kto, to chyba tylko apel do właściciela. Jak RODO nie pozwala ujawnić nazwiska, to niech chociaż ktoś się poczuwa do obowiązku –podkreśla nasza rozmówczyni.

Działki w tym rejonie były zalewane wielokrotnie od kilkunastu lat. Apelujemy do właściciela posesji o jak najszybsze zajęcie się rozwiązaniem tej sprawy.

Beata Perzanowska

66

RODO nie przeszkadza w zdobyciu danych właściciela. Urzednicy powinni o tym wiedzieć i poinformować naszą Czytelniczkę.

**18-19.07
2025**

Gajówka Buduk k/Frącek
Gulbin 8, 16-506 Giby

BUDUK JAZZ FESTIWAL

18 lipca 2025
(piątek), godz. 18:00

- BEATA PRZYBYTEK QUINTET
- ADAM MAKOWICZ
- NEW BONE

19 lipca 2025
(sobota), godz. 18:00

- MATEUSZ KASZUBA TRIO
- BESTER QUARTET
- PIOTR WOJTASIK QUINTET
FEAT. ANNA MARIA JOPEK

Bilety
do nabycia na:
eBilet.pl
biletyarena.pl
kupbilecik.pl

Organizator
festiwalu:
FUNDACJA BUDUK

Informacje
i program:
www.buduk.pl



Mecenasi Festiwalu



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA



Podlaskie

GRYCAN

Sponsorzy i Partnerzy Strategiczni



orange

POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNANadleśnictwo
Głęboki Bród

Malow

Partnerzy



LOFT

Fix PC



SABO



Rozmarino

Patroni medialni



Jazzpresso



RADIO 357



jazz forum



Przeglad Powiatowy



radio 9



Na znakach wytyczających ścieżkę dostrzec można efekty wandalizmu, a konkretnie obsceniczne symbole. Do namalowanych postaci ktoś dorysował sprayem m.in. przyrodzenie.

Obsceniczne obrazy na ulicy

W AUGUSTOWIE, PRZY WAŻNEJ TURYSTYCZNEJ TRASIE, POJAWIŁY SIĘ GORSZĄCE OBRAZY. NA TEN FAKT ZWRÓCIŁA NASZĄ UWAGĘ CZYTELNICZKA PROSZĄC O INTERWENCJĘ I APELUJĄC O SZYBKIE ROZWIĄZANIE PROBLEMU. W PIERWSZEJ POŁOWIE CZERWCA PRZY ULICY HOTELOWEJ MOŻNA BYŁO DOSTRZEC EFEKTY ABSURDALNEJ „TWÓRCZOŚCI”, BUDZĄCEJ FATALNE SKOJARZENIA. MIESZKANKA AUGUSTOWA MÓWI, IŻ PRZYNOSI TO UJMĘ MIASTU TURYSTYCZNEMU, A TEGO TYPU „MALOWIDŁA” SĄ ABSOLUTNIE SZKODLIWE.

“

Jeżdżę tą trasą codziennie. Z ogromnym zdziwieniem i oburzeniem odebrałam te malunki.

PODCZAS AWANTURY ZNISZCZYŁ TELEFON SIOSTRY

Awantura rodzinna zakończona interwencją policji i zniszczonym telefonem. 42-latek będący pod wpływem alkoholu, podczas kłótni z siostrą wyrwał jej urządzenie z rąk i wyrzucił w trawę. Mężczyzna usłyszał zarzut zniszczenia mienia.

Augustowscy policjanci interweniowali w jednym z domów na terenie powiatu, gdzie doszło do awantury rodzinnej. Pijany 42-latek był agresywny słownie jak i fizycznie wobec swojej siostry, która przyjechała w odwiedziny do matki. W trakcie kłótni wyrwał jej z rąk telefon, wygiął go i gryzł, następnie wybiegł z nim z budynku i wyrzucił w nieznanym kierunku. Funkcjonariusze znaleźli urządzenie w trawie, w rejonie posesji. Telefon był poważnie uszkodzony, miał liczne pęknięcia, zarysowania i odkształcenia. Sprzęt był niemal nowy, a straty oszacowano na kwotę blisko 1.500 złotych. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP Augustów

Do „Przeglądu Powiatowego” zgłosiła się Czytelniczka (imię i nazwisko znane redakcji), która poprosiła nas o interwencję w sprawie skandalicznych malunków, jakie pojawiły się niedawno na ścieżce pieszo-rowerowej przy ulicy Hotelowej. Na znakach wytyczających ścieżkę dostrzec można efekty wandalizmu, a konkretnie obsceniczne symbole. Do namalowanych postaci ktoś dorysował sprayem m.in. przyrodzenie.

Prośba Czytelniczki o interwencję

-Jeżdżę tą trasą codziennie. Z ogromnym zdziwieniem i oburzeniem odebrałam te malunki. Nie dość, że uszkodzono mienie publiczne, to jeszcze zrobiono to w deprawujący sposób. Przecież to ważny szlak turystyczny. Co pomyślą sobie choćby kuracjusze, przebywający w okolicznym sanatorium? Takie zdarzenie mocno uderza w wizerunek i renomę naszego miasta, a niebawem zacznie się sezon letni. Taki wandalizm jest bulwersujący -mówi mieszkanka. -Mam nadzieję, że osoby administrujące tą ulicą podejmą natychmiastowe działania, by szybko usunąć te obraźliwe malunki. Myślę, że nie jestem w tej kwestii odosobniona. Ubolewam, że w ogóle do tego doszło, ale teraz najważniejsze jest naprawienie sytuacji. Nie wyobrażam sobie, by efekty tego wandalizmu były widoczne przez kolejne tygodnie czy miesiące. Liczę, że po publikacji artykułu nawierzchnia ścieżki powróci do pierwotnego stanu -twierdzi

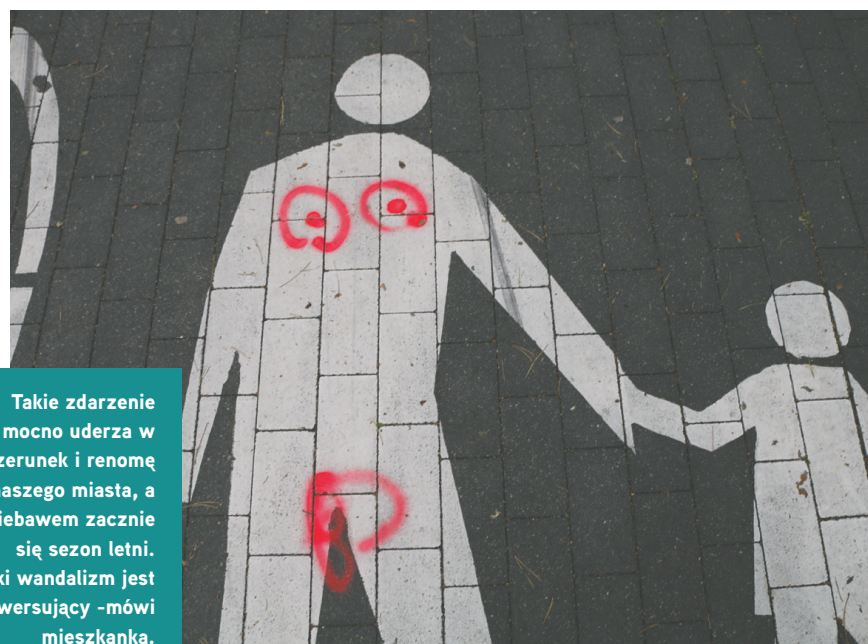
Czytelniczka.

Przypomnijmy, że ulica Hotelowa w Augustowie przeszła remont w ostatnich latach i aktualnie jest chętnie użytkowana przez mieszkańców i turystów. Położoną nieopodal jeziora Necko trasą przemieszczają się m.in. pracownicy rozmaitych zakładów pracy, traktując ją jako swoisty skrót lub łącznik. Chyba oczywistym założeniem było to, by ulica i towarzysząca jej ścieżka zyskały miano reprezentacyjnych, a tym bardziej prośba naszej rozmówczyni o interwencję jest słuszną.

Temat ulicy Hotelowej pojawiał się w ostatnich miesiącach w dyskusjach

na sesji rady miejskiej z innego powodu. Niektórzy radni uważają, że obowiązujące na tej ulicy ograniczenie prędkości jest zbyt rygorystyczne, co osłabia komfort podróżowania. Nie brakowało opinii sugerujących, że poprzez to ograniczenie może dochodzić de facto do łamania przepisów ruchu drogowego. Istotnym jest, że mieszkańcy reagują na negatywne zjawiska i szukają sposobu ich rozwiązania.

Bartosz Lipiński



Takie zdarzenie mocno uderza w wizerunek i renomę naszego miasta, a niebawem zacznie się sezon letni. Taki wandalizm jest bulwersujący -mówi mieszkanka.

BUDUK JAZZ FESTIWAL 2025 zagra w lipcu w sercu Puszczy Augustowskiej

CZAS ZAPOWIEDZIEĆ NAJCIEKAWSZE LETNIE JAZZOWE WYDARZENIE NA SUWALSZCZYZNIE. SZESNASTA EDYCJA BUDUK JAZZ FESTIWAL ODBĘDZIE SIĘ 18 I 19 LIPCA W GAJÓWCE BUDUK, KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ W NADLEŚNICTWIE GŁĘBOKI BRÓD (GULBIN 8, 16-506 GIBY). W PROGRAMIE FESTIWALU POJAWIA SIĘ M.IN. TAKIE GWIAZDY JAK ADAM MAKOWICZ - LEGENDA JAZZU, MISTRZ IMPROWIZACJI, WYBITNY PIANISTA. NIEZWYKŁĄ GRATKĄ BĘDZIE KONCERT KWINTETU WYBITNEGO TREBACZA PIOTRA WOJTASIKA ZE SPECJALNYM UDZIAŁEM ANNY MARII JOPEK, ZDOBYWCZYNI DZIEWIECIU ZŁOTYCH I SIEDMIU PLATYNOWYCH PŁYT.



Pochodzący z Augustowa Wojtek Milewski od lat wkłada ogrom pracy i energii w organizację Buduk Jazz Festiwal.

Udział w festiwalu potwierdził również muzycy zespołu **Bester Quartet**, formacji która jest nowym obliczem legendarnego **The Cracow Klezmer Band**. Muzykę ze swojej najnowszej płyty „Sorrow” zaprezentuje krakowski zespół **New Bone**. Najmłodsze pokolenie jazzowych gwiazd będzie reprezentował zespół **Mateusz Kaszuba Trio**, który zdobył Grand Prix w konkursie na Indywidualność Jazzową 2024 im. Wojtka Siwka na festiwalu Jazz nad Odrą. Buduk Jazz Festiwal 2025 otworzy długo oczekiwana na Suwalszczyźnie **Beata Przybytek**. Na program jej koncertu złożą się utwory m.in. z nowego albumu p.t. „Ja tu tylko śpiewam”, w którym to jazzowe korzenie przenikają się z bluesem, soulem, R'n'B, funky i muzyką latynoską. Artystce będą towarzyszyć wyśmienici instrumentalniści, na co dzień związani z polską sceną jazzową: **Andrzej Gondek, Bogusław Kaczmar, Adam Kowalewski i Tomasz Machański**.

Buduk Jazz Festiwal to wyjątkowa atmosfera, wspaniała muzyka i niezapomniane wrażenia. Zapraszamy do udziału w tej niezwykłej muzycznej przygodzie, która będzie podróżą po wielu odmianach i odcieniach muzyki jazzowej, w niesamowitym klimacie i otoczeniu malowniczej przyrody.

Warto wspomnieć, że dzień po Buduk Jazz Festiwal 2025 odbędzie się **Piknik Rodzinny na Buduku**, współorganizowany przez Fundację Buduk z Nadleśnictwem Głęboki Bród, na którym pojawia się również muzyczne atrakcje dla dzieci i dorosłych, m. in. „**JAZZ TRĄBALSKI**” - czyli koncert edukacyjny **Magdaleny Este i Ignacego Wendta** oraz zespół **Piano Blues Band**.

Jednak największą atrakcją Pikniku Rodzinnego na Buduku będą zorganizowane wycieczki z przewodnikami do Puszczy Augustowskiej, a w szczególności możliwość odwiedzenia unikatowego na skale Europy **Ośrodka Hodowli**



Buduk Jazz Festiwal to duże wydarzenie artystyczne, przyciągające wielu znakomitych artystów.

Zachowawczej Głuszców.

W programie Pikniku Rodzinnego znajdą się niżej wymienione atrakcje:

1. **Głuszec w Puszczy**, czyli wizyta w Ośrodku Hodowli Zachowawczej Głuszców, obserwacje ptaków przez lustro weneckie. Rozmowy z leśnikami na temat ochrony zagrożonych gatunków kuraków i prowadzenia gospodarki leśnej w ostojach głuszcza.
2. **Leśni tropiciele**, czyli spacer w pobliżu gajówki Buduk z elementami rozpoznawania tropów i śladów

zwierząt występujących w Puszczy Augustowskiej - etyczne obserwowanie przyrody.

3. **Zorientuj się w lesie**, czyli spacer z leśnikiem ścieżką "Tropem Wilka" z elementami orientacji w terenie.
4. **W poszukiwaniu mchu i paproci**, czyli spacer botaniczny w pobliżu gajówki Buduk z elementami rozpoznawania gatunków roślin runa leśnego. Spacer z wykorzystaniem

kluczy do rozpoznawania roślin oraz pokaz zastosowania aplikacji dedykowanych do rozpoznawania gatunków.

5. **Nauka poszła w las**, czyli pokaz wykorzystania telemetrii w monitoringu przyrodniczym. Rozmowy na temat nowoczesnych technologii wspomagających działania monitoringowe. Nagrania głuszców na tokowiskach.

6. **Leśnik jest ekspertem od lasu**, czyli wyznaczanie trzebieży i rozmowy z leśnikami o użytkowaniu lasu.

7. **Drewno surowiec doskonały**, czyli wystawa różnych gatunków drewna. Wady drewna. Zastosowanie drewna w gospodarstwie domowym.

8. **Warsztaty plastyczne dla najmłodszych**, czyli malowanie roślin i zwierząt występujących w Puszczy Augustowskiej. Wykonanie medalionów/naszyjników z drewna.
9. **Pamiątkowe zdjęcia z maskotką głuszcza**, czyli możliwość wykonania pamiątkowych zdjęć z dużą, pluszową maskotką głuszcza.

Organizatorem Buduk Jazz Festiwal jest Fundacja BUDUK – www.buduk.pl

“

Dzień po Buduk Jazz Festiwal 2025 odbędzie się Piknik Rodzinny na Buduku

18 lipca 2025 (piątek), godz. 18:00

- BEATA PRZYBYTEK QUINTET
- ADAM MAKOWICZ
- NEW BONE

19 lipca 2025 (sobota), godz. 18:00

- MATEUSZ KASZUBA TRIO
- BESTER QUARTET
- PIOTR WOJTASIK QUINTET FEAT. ANNA MARIA JOPEK

Podlaskie kusi turystów

Bon turystyczny rozszedł się w mgnieniu oka



Druga edycja Podlaskiego Bonu Turystycznego, która wystartowała 1 czerwca, zakończyła się błyskawicznie. Bony rozeszły się w zaledwie 2,5 minuty. Inicjatywa spotkała się z ogromnym zainteresowaniem w całej Polsce, zapowiadając tłumy turystów w województwie podlaskim.

Ideą tej turystycznej inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku i Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej w Białymstoku, jest wsparcie podlaskich przedsiębiorców poprzez dofinansowanie pobytów turystom w różnych miejscach noclegowych.

Bony rozdane w ekspresowym tempie – 2,5 minuty i koniec puli

W pierwszej turze przedsięwzięcia, która miała miejsce przed majowym weekendem, brali udział jedynie mieszkańcy terenów zalanych przez ubiegłoroczną powódź. W drugiej edycji, która rozpoczęła się i zakończyła 1 czerwca, wziąć mógł udział każdy dorosły mieszkaniec Polski, w tym mieszkaniec województwa podlaskiego. Zarówno pierwsza odsłona

inicjatywy, jak i druga, okazały się ogromnym sukcesem.

-1 czerwca, ponad 113 tys. osób odwiedziło stronę podlaskibonturystyczny.pl, co jest niewątpliwie ogromnym sukcesem programu -informuje Małgorzata Półtorak, rzeczniczka prasowa Łukasza Prokoryma, marszałka województwa podlaskiego. -Z przyczyn technicznych, w tym przede wszystkim w celu zapewnienia ciągłości pracy serwera, oraz uniknięcia ryzyka zawieszenia się serwisu, nie podano konkretnej godziny startu, podano zaś komunikat informujący, że formularz generowania bonów zostanie uruchomiony w dniu 1.06.2025 między godziną 11.00 a 13.00. Zgodnie z treścią tego komunikatu, formularz pojawił się na stronie około godziny 12:15.

Rzeczniczka marszałka

podkreśla, że strona Podlaskiego Bonu Turystycznego posiada zabezpieczenia przed tzw. botami. Łącznie wygenerowano 4.418 bonów. Pula środków wynosiła 1,5 mln złotych. Największym powodzeniem bony cieszyły się w województwie mazowieckim, podlaskim, małopolskim i śląskim.

-Bony trafiły do rzeczywistych użytkowników. Aby uzupełnić wnioski potrzebne było podanie numeru telefonu, na który wysyłany był 4 cyfrowy kod autoryzacyjny. Po wpisaniu kodu autoryzacyjnego możliwe było uzupełnienie danych oraz złożenie wniosku. Formularz aktywny był do wyczerpania puli środków. Decydowała kolejność wysłanych wniosków. 4.418 osób, które pierwsze złożyły wnioski, otrzymały bon z kodem, PDF z qr kodem przesłany na adres

e-mail oraz sms -wyjaśnia Małgorzata Półtorak. -Nie przewidujemy weryfikacji przez mObywatel, ponieważ jest to rządowa aplikacja, do której nie posiadamy dostępu. Zainteresowanie bonem było znacznie większe niż pula środków II tury. Informacje o ograniczonej puli środków i kwotach na miesiące czerwiec, lipiec i sierpień były dostępne na stronie internetowej programu.

Wsparcie lokalnych przedsiębiorców i promocja regionu

Podczas konferencji prasowej zapowiadającej drugą odsłonę bonu, która odbyła się pod koniec maja w Augustowie, marszałek Łukasz Prokorym i członek zarządu Bogdan Dyjuk podkreślili, że wsparcie turystyki dotkniętej pandemią i bliskością Przesmyku Suwalskiego było priorytetem nowego zarządu. Zaznaczyli też, że bon turystyczny wzbudził zainteresowanie mediów krajowych i zagranicznych, promując Podlasie jako bezpieczny i atrakcyjny region.

Trzecia edycja bonu już jesienią – start 1 września

Pamiętajmy, że nasze tereny, w tym Augustowszczyzna są także piękne jesienią. Po wakacjach na gości czekają lasy pełne grzybów i wspaniałe krajobrazy. Jesienią ruszy trzecia odsłona Podlaskiego Bonu Turystycznego. Trzecia pula bonu, który będzie można zrealizować między wrześniem, a grudniem zostanie uruchomiona 1 września.

Beata Perzanowska

KOMISJA EUROPEJSKA NA PODLASIU



WAŻNE ROZMOWY O WSPARCIU DLA REGIONÓW PRZYGRANICZNYCH

ALEKSANDRA KOWALSKA Z DYREKCJI GENERALNEJ DS. POLITYKI REGIONALNEJ I MIEJSKIEJ KOMISJI EUROPEJSKIEJ ODWIEDZIŁA WOJEWÓDZTWO PODLASKIE, BY PRZEANALIZOWAĆ REALIZACJĘ PROGRAMU FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA PODLASKIEGO. W TRAKCIE WIZYTY SPOTKAŁA SIĘ Z WŁADZAMI REGIONU, ODWIEDZIŁA LOKALNE PRZEDSIĘBIORSTWA KORZYSTAJĄCE ZE WSPARCIA UNIJNEGO ORAZ ZAPOZNAŁA SIĘ Z SYTUACJĄ NA GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ.

Aleksandra Kowalska, opiekunka Podlaskiego w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej Komisji Europejskiej odwiedziła województwo podlaskie w czwartek, 12 czerwca. Podczas wizyty towarzyszyli jej marszałkowie województwa podlaskiego: Łukasz Prokorym i Wiesława Burnos. Delegacja Aleksandry Kowalskiej z KE była związana przede wszystkim z przeglądem śródkresowym realizacji programu „Fundusze Europejskie dla Podlaskiego”, także w kontekście zmian legislacyjnych. Aleksandra Kowalska odwiedziła „Starą Szkołę” w Sokółce, największą lodziarnię w Polsce oraz „Promostał” w Czarnej Białostockiej, gdzie dzięki funduszom unijnym zrealizowano bardzo istotne projekty wpływające na rozwój tych organizacji.

Podlaskie apeluje o wsparcie dla regionów przygranicznych

Ważnym elementem wizyty przedstawicielki Komisji Europejskiej było spotkanie w placówce Straży Granicznej w Kuźnicy, gdzie zapoznała się z sytuacją na granicy. -Nam, jako samorządowi województwa, zależy, aby jak najczęściej przypominać unijnym decydentom, że wschodnie regiony muszą otrzymać specjalne wsparcie ze względu na

„trudne sąsiedztwo”, sytuację na granicy z Białorusią i problemy, jakie są ich następstwem. I jak nam przekazała Aleksandra Kowalska, Komisja Europejska dostrzega skalę i wagę tych problemów. W nowych regulacjach ma być zapewniona pomoc regionom przygranicznym, najbardziej dotkniętym skutkami rosyjskiej agresji -powiedział nam Łukasz Prokorym, marszałek województwa podlaskiego. -Chcę przypomnieć, że już niebawem, bo już pod koniec czerwca, w Białowieży będzie miał miejsce Dwudniowy Szczyt Regionów Wschodnich UE z udziałem Wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej i Komisarza ds. Spójności i Reform Raffaele Fitto. Będziemy przede wszystkim rozmawiać właśnie o „trudnym sąsiedztwie” i o sposobach pomocy regionom. W konferencji udział wezmą przedstawiciele wszystkich regionów granicznych Unii, czyli: Polska, Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia. Udział tak wysokiej rangi przedstawiciela KE w szczycie w Białowieży jest dowodem na to, że poprawa sytuacji regionów przygranicznych jest jednym z priorytetów polityki unijnej.

**Beata Perzanowska
Fot. Paweł Krukowski, Urząd
Marszałkowski Województwa
Podlaskiego**

PODPISANO UMOWĘ NA DOFINANSOWANIE KULTURY W NOWINCE



Gmina Nowinka otrzymała ponad 690 tysięcy złotych unijnego dofinansowania na rozwój życia kulturalnego.

Dofinansowanie z projektu „Twórczy rozwój gminy Nowinka” wesprze działalność Gminnego Ośrodka Kultury w Nowince. W poniedziałek, 23 czerwca Bogdan Dyjuk, członek zarządu województwa podlaskiego, podpisał umowę na dotację z Teresą Strękowską, wójtem gminy Nowinka. -To będzie miejsce kulturalnych działań, które z pewnością zwiększą świadomość mieszkańców i ich zainteresowanie historią regionu. Warto wspierać takie inicjatywy, bo one uatrakcyjnają nasze małe ojczyzny- mówił Bogdan Dyjuk. Dotacja z „Funduszy Europejskich dla Podlaskiego” dla Nowinki

wynosi 690 tysięcy złotych. Całkowity koszt przedsięwzięcia to ponad 865 tysięcy złotych. Pieniądze pozwolą na zakup nowoczesnego wyposażenia i zagospodarowanie przestrzeni ośrodka kultury. Zaplanowano warsztaty artystyczne, wystawy, kino plenerowe i spektakle teatralne. Projekt skierowany jest do wszystkich mieszkańców, w tym do osób z niepełnosprawnościami.

**Beata Perzanowska
Na podstawie komunikatu
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Podlaskiego
Fot. Paweł Krukowski**

Zarząd województwa podlaskiego wspiera Augustów



Minął już ponad rok od rozpoczęcia pracy obecnego zarządu województwa podlaskiego z marszałkiem Łukaszem Prokorymem na czele. Rocznicą działalności to również idealny moment na podsumowanie współpracy aktualnych władz szczebla wojewódzkiego z Augustowem.

Niedawno w Augustowie gościł Łukasz Prokorym, marszałek województwa podlaskiego. Poproszony przez nas o komentarz, ocenił omawiany rok pracy bardzo pozytywnie. Mówił między

innymi o funduszach europejskich, realizowanych projektach, działaniach w zakresie turystyki, funkcjonowania szpitali, promocji województwa, sportu, współpracy z samorządami. Zapytaliśmy go o współpracę z naszym miastem. Marszałek podkreślił, że kierowany przez niego zarząd wspiera Augustów i nadal będzie to robił. Na przestrzeni ponad dwunastu miesięcy samorząd wojewódzki dofinansował bardzo istotne dla lokalnej społeczności projekty - chociażby zakup wozu strażackiego, z którego korzystają teraz augustowscy

strażacy ochotnicy. Pomoc finansowa przełożyła się też na ważne inicjatywy promocyjne. Należy wymienić tutaj organizację Augustowskiego Festiwalu Biegowego, w ramach którego odbył się niezwykle potrzebny bieg charytatywny (zebrane podczas tego biegu środki zostały przekazane na rzecz organizacji pomagającym dzieciom). Zarząd województwa przyczynił się do organizacji bardzo prestiżowych zawodów w skokach na nartach wodnych na rzece Nette „Netta Cup”, których kolejna edycja odbędzie się już niebawem. Marszałek jest przekonany, że kolejne lata współpracy będą równie owocne, a korzyści z takiej rzeczywistości odczuwają mieszkańcy Augustowa i Ziemi Augustowskiej.

-Władze województwa nie dzielą współpracy z samorządami na to, kto jakim jest włodarzem. Dla władz województwa najważniejsi są mieszkańcy naszego regionu. Wspieraliśmy Festiwal Biegowy, konkurs skoków narciarskich, finansowaliśmy zakup samochodu strażackiego. Jestem przekonany, że przed nami jeszcze wiele dobrych momentów współpracy pomiędzy województwem i samorządem miasta Augustowa. Ten region posiada wielu swoich radnych sejmiku województwa podlaskiego, wielu lokalnych ambasadorów. Warto korzystać z ich umiejętności do współpracy, łączenia miasta i powiatu z województwem -podkreślił Łukasz Prokorym.

Bartosz Lipiński



Augustowska Akademia Leśna wznowiła działalność

PIERWSZE TEGOROCZNE SPOTKANIE ODBYŁO SIĘ W POŁOWIE MAJA. KOLEJNA ODSŁONA AKADEMII ZAPLANOWANA JEST NA 28 CZERWCA.

-Podobnie jak w poprzednich latach spotkania będą miały część teoretyczną i praktyczną. Najpierw przedstawimy najważniejsze informacje o Nadleśnictwie Augustów, a później ruszymy w teren, gdzie pokażemy to, o czym mówiliśmy -mówił podczas pierwszej odsłony akademii Adam Sieńko, Nadleśniczy Nadleśnictwa Augustów. Podczas pierwszego spotkania leśnicy przybliżyli działalność nadleśnictwa i opowiedzieli o tym, czym na co dzień się zajmują. Można było się dowiedzieć, że Nadleśnictwo Augustów obejmuje ponad 26 tys. ha, a w jego strukturze działa 19 leśnictw, w tym szkółkarskie i łowieckie. Adam Sieńko poinformował, że aż 94% powierzchni stanowią lasy ochronne, z czego rezerwy to 4,4%, a lasy gospodarcze jedynie 2%. Zaznaczył, że gospodarka leśna opiera się na dziesięcioletnim Planie Urządzenia

Lasu. Nadleśniczy Adam Sieńko podkreślił, że Augustów należy do grona 7 nadleśnictw puszczańskich w Polsce. To inicjatywa leśników, by na terenach wyjątkowo cennych przyrodniczo ograniczać użytkowanie, zwiększyć przejrzystość działań i uwzględnić oczekiwania społeczne. W naszym przypadku ponad 10.600 ha, czyli połowa powierzchni, objęta jest szczególnymi zasadami ochrony. Kolejna odsłona Augustowskiej Akademii Leśnej odbędzie się w sobotę, 28 czerwca, o godz. 10.00 w sali widowiskowej Augustowskich Placówek Kultury. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Tematem spotkania i wyprawy będzie: Dobry klimat dla lasu -efekty realizacji projektów związanych z czynną ochroną przyrody.

Beata Perzanowska





Seniorzy zakończyli kolejny rok akademicki. W piątek, 6 czerwca, w Centrum Aktywności Seniorów w Augustowie odbyło się podsumowanie tegorocznej działalności augustowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Uroczystość rozpoczęła się od wspólnego odśpiewania uniwersyteckiego hymnu oraz pieśni „Sto lat” czerwcowym jubilatami. W trakcie spotkania podsumowano pierwszy w historii Uniwersytetu Trzeciego Wieku Turniej Brydżowy. W turnieju brali udział nie tylko studenci uniwersytetu, ale także inni seniorzy. Rozgrywki brydżowe rozpoczęło 20 osób, do finału doszło aż 17 graczy. Działający przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku kabaret „Młodzi inaczej” przedstawił wiele zabawnych dowcipów o brydżu.

„Radość, nauka i integracja

Jednym z punktów uroczystości było wręczenie przez Jolantę Sołtys, prezes Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku, okolicznościowych dyplomów przyjaciół uniwersytetu. Nie zabrakło ostatniego, tegorocznego wykładu. Zebrani mieli możliwość wysłuchać prelekcji Justyny Sołtys pod tytułem „Zdrowy styl życia warunkiem zdrowia seniorów”.

Beata Perzanowska



Kontrowersyjna reaktywacja miejskiej gazetki

NIEDAWNO DO SKRZYNEK POCZTOWYCH AUGUSTOWIAN TRAFIŁ „PRZEGŁĄD AUGUSTOWSKI”. POWRÓT PO NIESPEŁNA DZIESIĘCIU LATACH PRZERWY ŚCIŚLE ZWIĄZANEGO Z MIASTEM WYDAWNICTWA KAŻE PRZYPOMNIEĆ HISTORIĘ JEGO LIKWIDACJI. CZY „PRZEGŁĄD AUGUSTOWSKI” BĘDZIE PEŁNIŁ FUNKCJĘ TUBY PROPAGANDOWEJ BURMISTRZA - JAK BYŁO TO W PRZYPADKU „INFORMATORA”?



Od kilku lat mnóstwo kontrowersji w Augustowie budził „Informator Miejski”, czyli periodyk publikowany i kolportowany przez urząd miasta za pieniądze mieszkańców. Czasopismo, którego redaktorem naczelnym jest burmistrz Mirosław Karolczuk, miało charakter czysto propagandowy. W gazetce burmistrza trwała niekończąca się propaganda sukcesu, agitacja za obecnie rządzącymi, a także krytyka pod adresem oponentów. W ostatnich miesiącach słyszeliśmy o planach obecnych władz kraju, dotyczących potencjalnego zakazu wydawania prasy przez samorząd. Czy zatem reaktywacja „Przeglądu Augustowskiego”, to zabezpieczenie na swoiste ominięcie przepisów? Niedawny numer przywróconego po latach pisma, już w artykule okładowym w sposób jawny wybielał Mirosława Karolczuka za brak remontu dworca kolejowego. Nie można wykluczyć, że gazeta ta będzie służyć ocieplaniu wizerunku burmistrza - podobnie jak nowa telewizja: Augustów TV. Wszystko za pieniądze z naszych podatków.

Jak zlikwidowano „Przegląd Augustowski”?

O zmianach, które doprowadziły

do ówczesnej likwidacji „Przeglądu Augustowskiego”, jako jedni z pierwszych informowaliśmy w lipcu 2016 roku. To wówczas odbyły się wspólne obrady komisji uzdrowskiej i rozwoju rady miejskiej w Augustowie. Jeden z tematów omawianych na posiedzeniu dotyczył finansowania prasy ze środków budżetu miasta. Przewodniczący rady miejskiej kadencji 2014-2018 - Filip Chodkiewicz, rozpoczął tamtą dyskusję od przedstawienia stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich (dzisiaj ministra sprawiedliwości Adama Bodnara). Z treści zaprezentowanej przez Chodkiewicza opinii jasno wynikało, że zdaniem szefa RPO, podstawowym zagrożeniem dla wolności słowa, a także prawa dostępu obywateli do informacji publicznej, jest wydawanie prasy przez samorządy lokalne. W opinii Rzecznika, samorząd nie powinien wydawać prasy, gdyż

jednym z jego zadań jest kontrola społeczna nad działaniem władz lokalnych. Finansowanie prasy przez samorząd ma utrudniać taką kontrolę. Rzecznik Praw Obywatelskich alarmował, że w ustawie o samorządzie gminnym, wśród zadań gminy nie ma wydawania prasy, jednak podkreślał, iż ten zapis jest zbyt miękki i zamierza wystąpić o twardy zakaz wydawania prasy przez samorządy lokalne. Chodkiewicz wówczas uznawał argumenty Bodnara. -Samorząd nie jest od tego, aby wydawać prasę. Jeżeli nie będzie tego robił, tym bardziej prywatne podmioty będą sobie radziły lepiej. Te niezależne organy prasowe, mają totalną swobodę w krytykowaniu poczynań władzy, ocenianiu jej w taki, czy inny sposób. Taka ich rola i bardzo dobrze. Niech kumulują dyskusję, niech dostarczają informacji - uważał radny Chodkiewicz, którego ówczesne opinie po latach wydają się zaskakujące, a może też szokujące.

Punkt widzenia zmieniony o 180 stopni

Filip Chodkiewicz kilka lat temu miał olbrzymie wątpliwości, co do słuszności oraz legalności wydawania prasy przez miasto. Podniósł ten problem np. na spotkaniu z naszymi Czytelnikami.

-Co do wydawania biuletynów kwestia jest bardzo prosta. Mamy konstytucję, mamy bardzo czytelne stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, który mówi, że wydawanie periodyków przez władzę jest bardzo złe. Ale w komentarzach do tego możemy przeczytać, że również, jako zjawisko patologiczne postrzegana jest sytuacja, w której lokalna władza kupuje usługi u lokalnych mediów niezależnych -twierdził w 2018 roku Filip Chodkiewicz z Naszego Miasta, kiedy jego ugrupowanie było skłócone z burmistrzem Wojciechem Walulikiem.

Dodawał wtedy słusznie, że wydawanie periodyku przez wóldarza narusza wolność prasy i wartości konstytucji.

Opinia Filipa Chodkiewicza na temat informatora wydawanego przez urząd miasta zmieniała się w zależności od rzeczywistości politycznej. Urząd zaczął wydawać swój periodyk, kiedy burmistrz Wojciech Walulik był w koalicji z ugrupowaniem Nasze Miasto i wtedy Chodkiewicz popierał to przedsięwzięcie. Jednakże, gdy klub Nasze Miasto był już

skłócony z Walulikiem, Chodkiewicz ostro kwestionował wydawanie gazetki przez burmistrza. Po dojściu do władzy Mirosława Karolczuka i ugrupowania Nasze Miasto, pan Filip Chodkiewicz nie dostrzega już niczego niestosownego w tym, iż urząd wydaje swój periodyk, w pełni popiera taką inicjatywę.

Krzysztof Przekop

„Podstawowym zagrożeniem dla wolności słowa, a także prawa dostępu obywateli do informacji publicznej, jest wydawanie prasy przez samorządy lokalne.”



Duże wsparcie dla augustowskiego WOPR

AUGUSTOWSKIE WODNE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE TO POWÓD DO DUMY MIESZKAŃCÓW. RATOWNICY WOPR NIESTRUDZENIE POMAGAJĄ W ZAPEWNIENIU BEZPIECZEŃSTWA NA AKWENACH W AUGUSTOWIE. NASZA JEDNOSTKA WZBOGACIŁA SIĘ O SAMOCHÓD MARKI VOLKSWAGEN, WPROWADZIE UŻYWANY, ALE BĘDĄCY W BARDZO DOBRYM STANIE. AUTO, Z KTÓREGO KORZYSTALI NASI RATOWNICY, BYŁO JUŻ DOSYĆ POWAŻNIE WYEKSLOATOWANE, DLATEGO ZMIANA JEST KONIECZNA.

Darczyńcą jest Jarosław Parciak, prezes zarządu spółki Onsite HV Solutions Central Europe. Za pomoc podziękował mu Marek Opolski, prezes WOPR. Samochód jest przystosowany do działań ratowniczych, zamontowano w nim chociażby specjalny hak, dzięki czemu do auta będzie można podczepić przyczepkę z motorówką.

-Ten samochód nadaje się do realizacji

naszych celów statutowych. Jako drużyna ratowników możemy nim szybko się przemieścić i udać na miejsce, gdzie potrzebna jest akcja ratownicza. Mamy część bagażową, gdzie istnieje możliwość umieszczenia środków ratowniczych, między innymi sprzętu do nurkowania. Dzięki zamontowanemu hakowi nasza jednostka będzie mogła bardzo sprawnie i mobilnie podczepić



Samochód jest przystosowany do działań ratowniczych, zamontowano w nim chociażby specjalny hak, dzięki czemu do auta będzie można podczepić przyczepkę z motorówką.

do samochodu skuter i łódź na przyczepce podłodziowej. Możemy dzisiaj sprawnie poruszać się po terenie powiatu augustowskiego -mówił prezes WOPR. -Bardzo chętnie będziemy wykorzystywali ten pojazd również przy realizacji innych celów, jak prelekcje, czy współpraca z

66

Chcę podziękować prezesowi Jarosławowi Parciakowi za okazanie miłego gestu, wielkiego serca i przyłożenie się do poprawy stanu bezpieczeństwa na augustowskich akwenach.

młodzieżą. Chcę podziękować prezesowi Jarosławowi Parciakowi za okazanie miłego gestu, wielkiego serca i przyłożenie się do poprawy stanu bezpieczeństwa na augustowskich akwenach. Poprzedni samochód też otrzymaliśmy swego czasu od sponsora, służył nam ponad dwadzieścia lat i został maksymalnie wykorzystany. Aktualny samochód prezentuje się tak, jakby był nowy i wyjechał z salonu. Nie widać śladów użytkowania -obszerne fragmenty komentarza Marka Opolskiego, tj. prezesa lokalnej jednostki ratowniczej. -Ten samochód ma sześć lat i jest przygotowany pod działalność WOPR, dlatego ma założony hak holowniczy. Myślę, że ten mający dość bogate wyposażenie pojazd spokojnie będzie służyć może nie przez dwadzieścia, ale przez kolejne sześć lat -stwierdził Jarosław Parciak, darczyńca. Film z przekazania auta WOPR można obejrzeć na kanale YouTube „Dziennika Powiatowego”.

Bartosz Lipiński



15 lat augustowskiego Koła Diabetyków

MIEJSKIE KOŁO POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW W AUGUSTOWIE ŚWIĘTOWAŁO W NIEDZIELĘ, 22 CZERWCA, SWOJE 15-LECIE. UROCZYSTOŚĆ ODBYŁA SIĘ W RESTAURACJI NAD NETĄ. BYŁY GRATULACJE, ŻYCZENIA, ODZNACZENIA ORAZ TORT URODZINOWY.

-Minęło 15 lat. Ten jubileusz jest symbolem wzruszeń, zadumy, refleksji i wspomnień. Wyrażamy swoje uznanie i wdzięczność dla twórców koła i tych wszystkich, którzy działali i pracowali na rzecz koła. Ten jubileusz to czas refleksji i wspomnień. Koła i stowarzyszenia są jak rodzina. Budujemy je sercem i dbamy o siebie nawzajem.- mówiła Krystyna Frąckiewicz, prezeska Miejskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Augustowie.

Jubileusz rozpoczęty muzyką

Spotkanie rozpoczęła część artystyczna z udziałem młodych muzyków z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Emila Młynarskiego w Augustowie. Wystąpili akordeoniści Oliwier Praszał i Mateusz Sturgulewski, a wiązankę szlagierów zagrał Grzegorz Sobczak.

15 lat wspólnej pracy

Po występach i krótkiej przerwie na kawę rozpoczęła się część oficjalna uroczystości. Przypomniano, że ogólnopolskie stowarzyszenie diabetyków zaczęło się tworzyć w latach osiemdziesiątych, ubiegłego wieku. W części oficjalnej przypomniano historię augustowskiego koła, które powstało w 2010 roku z inicjatywy m.in. Anny Dzwilewskiej, Jadwigi Dzienis i Teresy Milanowskiej. Początkowo zrzeszało 38 osób. Liczba członków zmieniała się na przestrzeni lat, jednak od 2024 roku zaczęła systematycznie rosnąć. Obecnie to już 83 osoby. Wśród nich są diabetycy i sympatycy.

- Rozwijamy się dynamicznie i cieszymy się, że nasze działania są dostrzegane - zaznaczyła Barbara Wysocka. - Zostaliśmy uhonorowani tytułem Społecznika Roku 2024 w Augustowie. Naszą misją jest promowanie zdrowego stylu życia, edukacja i wspieranie osób z

cukrzycą. Organizujemy wykłady, warsztaty, spotkania, wycieczki, ogniska i uczestniczymy w wielu wydarzeniach kulturalnych oraz charytatywnych.

Pomysł zrodzony z potrzeby

-Idea zrodziła się w Polskim Związku Niewidomych, w którym od 2006 do 2015 roku pełniłam rolę przewodniczącej. Zdziwiło mnie, że w dokumentach, które należało wypełnić aby zostać członkiem związku, można było znaleźć przyczynę problemów ze wzrokiem -cukrzycę. Zauważyłam tę zależność i stąd pomysł powołania koła diabetyków. Cieszę się, że to koło powstało, że działa już 15 lat. Problem cukrzycy jest bardzo poważny, a razem można skutecznie walczyć z tą chorobą -mówiła Anna Dzwilewska.

Odznaczenia i podziękowania

Podczas uroczystości wręczono odznaczenia Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Złote Serce otrzymała Anna Dzwilewska, srebrne odznaki zasłużonych - Teresa Milanowska i Krystyna Frąckiewicz, a złotą odznakę - Barbara Wysocka. Dziękowano także wszystkim wspierającym działalność koła. Pamiątkowy dyplom otrzymałam również ja, Beata Perzanowska, sekretarz redakcji naszej gazety i portalu.

Na zakończenie uroczystości odbył się wykład na temat cukrzycy i jej leczenia. Wygłosiła go Teresa Rutkowska. Augustowscy diabetycy dziękują bardzo wszystkim sponsorom za pomoc w organizacji święta. Uroczystość wzbogacił wspólny obiad i oczywiście urodzinowy tort. Jak na jubileusz przystało nie zabrakło gratulacji, śpiewania urodzinowych pieśni. Członkowie stowarzyszenia, ale też jego sympatycy raczyli zebranych wierszami i dowcipami.

Beata Perzanowska





Fot. Żegluga Augustowska

Rocznica wizyty papieża Jana Pawła II w Augustowie

9 CZERWCA MINĘŁO DOKŁADNIE 26 LAT OD DNIA, W KTÓRYM PAPIEŻ JAN PAWEŁ II ODWIEDZIŁ AUGUSTÓW. WIZYTA PAPIEŻA DO DZIŚ WSPOMINANA JEST PRZEZ WIELU MIESZKAŃCÓW Z WIELKIM SENTYMENTEM. BYŁ TO WAŻNY MOMENT DLA MIASTA ORAZ CAŁEJ AUGUSTOWSZCZYZNY.

Papież odwiedził północno-wschodnią Polskę podczas podróży apostolskiej w 1999 roku. Była to pielgrzymka, która w pamięci mieszkańców zapisała się między innymi za sprawą wizyty Jana Pawła II w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej (dwa dni wcześniej gościł w Augustowie).

8 czerwca 1999 roku papież odbył rejs po Wigrach statkiem „Tryton” Żeglugi Augustowskiej, a załogę statku stanowili augustowianie z kapitanem Władysławem Głowackim na czele. Mieszkańcy naszego miasta odpowiadali za przygotowanie tej jednostki (w tym za jej transport na Wigry) do odbycia rejsu z

Janem Pawłem II, co wiązało się z długą, ciężką, ale jakże owocną i satysfakcjonującą pracą. Papież zapragnął popłynąć raz jeszcze trasą zabytkowego Kanału Augustowskiego, co było dla niego wielką podróżą sentymentalną i możliwością powrotu do lat młodości. 9 czerwca 1999 roku do portu Żeglugi Augustowskiej przybyła ogromna ilość wiernych, którzy oczekiwali na znakomitego gościa. W porcie pojawiła się m.in. świta papieska, metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski i wiele innych dobrze znanych osobistości, choćby ksiądz prałat Czesław Domel, ówczesny

proboszcz augustowskiej parafii Najświętszego Serca Jezusowego. Papieska ochrona uznała, że ze względów bezpieczeństwa papież rozpocznie swój rejs statkiem „Serwy” z przystani nad augustowskim jeziorem Białym. To właśnie tam Jan Paweł II wsiadł na pokład, a wcześniej oczekiwał i modlił się w ciszy w fotelu nad brzegiem jeziora.

“

Nie jestem tu pierwszy raz, ale jako papież pierwszy i chyba ostatni.

Papież przypłynął do Studzienicznej, gdzie udał się na modlitwę do tamtejszego sanktuarium. Jana Pawła II powitał tłum rozentuzjasmowanych wiernych. Papież po wyjściu ze świątyni powiedział: „Nie jestem tu pierwszy raz, ale jako papież pierwszy i chyba ostatni”. Te słowa okazały się prorocze, ale wizyta Biskupa Rzymu na trwałe zapisała się w historii Augustowa.

Podczas pobytu w Studzienicznej Jan Paweł II otrzymał od ówczesnych władz miasta, z burmistrzem Leszkiem Cieślikiem na czele, symboliczne klucze do bram Augustowa. Dostał też napisaną złotą czcionką uchwałę rady miejskiej o przyznaniu mu honorowego obywatelstwa naszego miasta.

Dziś w Studzienicznej znajduje się pomnik papieża Jana Pawła II, w miejscu w którym papież opuścił pokład statku. To bardzo istotny symbol zarówno dla lokalnej społeczności, jak również turystów odwiedzających Augustów i Ziemię Augustowską. Świadkowie wydarzeń sprzed 26 lat wspominają je z ogromną nostalgią.

Bartosz Lipiński



Pięć kobiet, jeden mężczyzna i wiele tajemnic

DOBRA KOMEDIA KRYMINALNA W STARYM STYLU TO RZADKOŚĆ. SZTUKĘ POD TYTUŁEM „CZEKOLADKI” MOŻNA BYŁO NIEDAWNO OBEJRZEĆ W WYKONANIU AUGUSTOWSKIEGO TEATRU RES HUMANAЕ. INTRYGA KRYMINALNA PEŁNA BYŁA ZASKAKUJĄCYCH WĄTKÓW I ZABAWNYCH MOMENTÓW.

O dobry kryminał pełen intryg, ciekawych zwrotów akcji i do tego ze wspaniałym poczuciem humoru nie jest łatwo. Takiego wyzwania podjął się augustowski Teatr Res Humanae, działający przy I Liceum Ogólnokształcącym w Augustowie. Wystawił komedię kryminalną autorstwa Bożeny Kupis-Kucharskiej w reżyserii Bożeny Bendig. Spektakl był już wystawiany kilkakrotnie, między innymi dla seniorów z okazji Dnia Kobiet. Ostatnio mieliśmy okazję obejrzeć go w czwartek, 12 czerwca. To wystawienie „Czekoladek” było jednak trochę inne niż poprzednie, a to dlatego, że widzowie prawdopodobnie mieli okazję po raz ostatni obejrzeć na scenie Teatru Res Humanae utalentowane już absolwentki I LO w Augustowie Dominikę Daniszewską i Aleksandrę Siedlecką. Kobięcy skład uzupełniały ich młodsze koleżanki Oliwia Poźniakowska, Hanna Roszkowska i Kinga Wawiórko. Scenografia i kostiumy przeniosły widzów w lata dziewięćdziesiąte XX wieku. Ciekawym pomysłem reżyserskim oraz rozwiązaniem scenograficznym było podzielenie miejsca akcji na dwie części. Na głównej scenie przed oczyma widzów widoczny był salon mieszkania jedynego męskiego bohatera spektaklu

Karola, do którego na jego zaproszenie przybywają stopniowo bliskie mu kobiety. Konfrontują się za sobą i ujawniają swoje prawdziwe twarze. Naprzeciwko, za plecami widzów, mieścił się za zamkniętymi drzwiami gabinet Karola, ukrywający tajemnicę. Aktorki grały więc w całej przestrzeni sali, przemieszczając się między widzami.

-Ich pięć, a on jeden! Dodajmy, że ten jeden stworzony przez dwóch, bowiem w zaskakującym finale kryminalnej intrygi głosu Karolowi użyczył Radosław Stasiulewicz, a twarzą tegoroczny absolwent szkoły Patryk Rutkowski, który pełnił funkcję mojego asystenta - mówi Bożena Bendig, reżyser spektaklu i prowadząca Teatr Res Humanae.

Bożena Kupis-Kucharska interesująco nakreśliła sylwetki kobiet, z których każda jest inna i każda ma szansę na zaistnienie na scenie. Największe możliwości stwarzała rola Antoniny, żywiołowo zagrana przez Hannę Roszkowską, która także udziela się w Augustowskim Teatrze Tańca oraz znakomicie śpiewa.

Dodajmy, że po wakacjach można będzie można po raz kolejny zobaczyć spektakl „Czekoladki”, bowiem ma on zdublowaną obsadę.

Beata Perzanowska



Boże Ciało w Augustowie. Uroczysta procesja z Bazyliki Najświętszego Serca Jezusowego





Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
Tel. 87 643 51 27

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

XXVI Pielgrzymka Leśników w Studzienicznej

W SOBOTĘ, 14 CZERWCA W STUDZIENICZNEJ ODBYŁA SIĘ XXVI PIELGRZYMKA LEŚNIKÓW. UROCZYSTOŚCI ODBYWAŁY SIĘ POD POMNIKIEM LEŚNIKÓW I W SAMYM SANKTUARIUM MATKI BOSKIEJ STUDZIENICZAŃSKIEJ.

Uroczystości rozpoczęły się pod Pomnikiem Leśników, gdzie wszystkich przybyłych powitał Adam Sierko, nadleśniczy Nadleśnictwa Augustów.

Przesłanie o służbie i pamięci

Głos zabrał także Tadeusz Wilczyński, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku.

-W tradycji podlaskich leśników jest jedno miejsce, które niesie szczególną wartość. To Studzieniczna oraz pomnik upamiętniający cierpienia i ofiarę leśników z czasów II wojny światowej. Ofiarę czasem najwyższą, bo ofiarę życia. To miejsce przypomina także o zobowiązaniach,

jakie jesteśmy winni leśniczemu, gajowym, robotnikom leśnym i ich rodzinom. Zobowiązaniu służby Ojczyźnie. Służba leśników nie jest łatwa. Bywało, że była różnie nagradzana,

ale ma w sobie piękno ponad wartości. Jest to przywilej pracy w powołaniu -mówił Tadeusz Wilczyński. -Powołanie do służby lasom i kształtowanie lasów na użytek

ludziom wynika z rozumnego zachwytu przyrodą. My leśnicy, mamy podstawy jakimi są wiedza i doświadczenie, aby zarządzać i brać na siebie odpowiedzialność za powierzone nam dobro narodowe, jakim są lasy. Drodzy leśnicy z rodzinami, niech to spotkanie będzie wyrazem nadziei i podziękowania za wspólną pracę, wspólne poświęcenie i dziedzictwo po leśnikach, którzy odeszli. Niech będzie uznaniem oparcia naszej służby i pracy na

wartościach, tradycji, doświadczeniu i wiedzy.

Hołd dla poległych leśników

W uroczystej pielgrzymce uczestniczyli nie tylko zawodowo czynni leśnicy, ale także emeryci oraz rodziny leśników. Zebrani leśnicy i zaproszeni goście, wśród których znaleźli się podlascy parlamentarzyści -Jacek Niedźwiedzki i Jarosław Zieliński oraz przedstawiciele służb mundurowych, złożyli kwiaty pod pomnikiem leśników.

Msza święta przy ołtarzu polowym

Dalsze uroczystości odbywały się przy ołtarzu polowym, gdzie mszę świętą odprawił ksiądz biskup Jerzy Mazur. Po mszy zebrani złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II. Uroczystość zakończyła się obrzędem dzielenia się chlebem i wspólną agapą. W kontekście starożytnych chrześcijan agapa to wspólny posiłek, który był formą braterskiej

uczty i pierwotnie był połączony z Eucharystią. Obecnie agapa to zazwyczaj spotkanie towarzyskie lub uczta połączona z celebracją religijną, mająca na celu umacnianie więzi w danej wspólnocie.

Relację video z tej uroczystości można znaleźć na naszej stronie dziennikpowiatowy.pl.

Beata Perzanowska





Piłkarskie święto młodych talentów – Sparta Cup 2024 w Augustowie

PO DWULETNIJ PRZERWIE DO AUGUSTOWA POWRÓCIŁ MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SPARTA CUP. NA STADIONIE PRZY UL. TYTONIOWEJ 27 DRUŻYN Z POLSKI I LITWY ROZEGRZAŁO BLISKO 130 MECZÓW, STRZELAJĄC PONAD 600 BRAMEK.



Tegoroczna edycja turnieju odbyła się już po raz piąty i okazała się sukcesem sportowym oraz organizacyjnym. Podczas imprezy padło łącznie ponad 600 bramek. Młodzi piłkarze rywalizowali w dniach 13-15 czerwca.

Trzy dni rywalizacji i sportowych emocji

-Mieliśmy dwa lata przerwy ze względu na modernizację stadionu. Wznowiliśmy turniej w tym roku. Przyjechało 27 drużyn z całej Polski i Litwy. Rozegranych zostało prawie 130 meczów na czterech boiskach. Było to duże przedsięwzięcie logistyczne, ale się udało. Zarówno zawodnicy, jak i trenerzy oraz rodzice byli bardzo zadowoleni i zapewnili nas, że przyjadą za rok -mówił Rafał Harasim z Augustowskiej Akademii „Sparta”. -Honorowym patronatem imprezę objął marszałek województwa podlaskiego, Łukasz Prokorym i burmistrz miasta. Dziękujemy za wsparcie finansowe tej imprezy. Dzięki temu udało nam się sprawnie zorganizować turniej. Do tego wszystkie drużyny wypłynęły w rejs statkiem po augustowskich jeziorach. To była nie tylko integracja, ale i też promocja naszych terenów.

Rafał Harasim dodał, że poziom sportowy imprezy był bardzo wysoki. -Zagrały drużyny takie jak Ruch Chorzów, czy czołowe drużyny z Litwy. Bardzo dużo działo się na boiskach. Naprawdę było co oglądać. Nie zabrakło mocnej, ale także zdrowej

rywalizacji sportowej -podkreślał Harasim.

Głosy trenerów i młodych zawodników

-Impreza była bardzo dobrze zorganizowana. Dzieciaki miały przy tym dużo zabawy, ale każdy chciał wygrać. Wszyscy zawodnicy walczyli na wysokim poziomie. Było wielu kibiców na trybunach. Emocje naprawdę były duże, a atmosfera wspaniała -podkreślał jeden z trenerów. -Wspaniała impreza zrobiona przez nasz klub „Sparta”. Bardzo lubimy grać w piłkę nożną. Można na treningach wiele się nauczyć, nauczyć się współpracy z kolegami. Dla nas piłka to pół naszego życia. Chcemy być lepszymi od Lewandowskiego -mówili nam młodzi piłkarze z Akademii Piłkarskiej „Sparta” w Augustowie. Trener drugiej augustowskiej drużyny Akademii Lwy Augustów podkreślał, że dla wszystkich młodych piłkarzy taki turniej to przede wszystkim nauka. -Parę meczów mogliśmy zagrać lepiej, ale to jest impreza dla dzieci i one mają się przy tym dobrze bawić i zdobywać doświadczenie. Można było rywalizować z najlepszymi drużynami z Polski -dodał Łukasz Lewkiewicz.

Kibice stworzyli niezapomnianą atmosferę na trybunach

Podczas turnieju nie zabrakło sportowych emocji wśród licznie przybyłych kibiców, głównie rodziców. Z trybun słychać było okrzyki drużyn, kibicowskie przyśpiewki i bębny. Atmosfera była naprawdę niesamowita.

Zwycięzcy turnieju i wyróżnione drużyny

Zwycięzcą w roczniku 2014 została drużyna Junior Elk, a w roczniku 2015 Ruch Chorzów. Wszystkie wyniki można znaleźć na stronie: <https://www.tournify.pl/live/spartacup>. Organizatorami wydarzenia byli Augustowski Klub Sportowy „Sparta”, Akademia Piłkarska „Sparta” przy współpracy z Centrum Sportu i Rekreacji w Augustowie oraz Wody Mineralnej „Augustowianka”.

Beata Perzanowska





**18-19.07
2025**

Gajówka Buduk k/Frącek
Gulbin 8, 16-506 Giby

BUDUK JAZZ FESTIWAL

18 lipca 2025
[piątek], godz. 18:00

- BEATA PRZYBYTEK QUINTET
- ADAM MAKOWICZ
- NEW BONE

19 lipca 2025
[sobota], godz. 18:00

- MATEUSZ KASZUBA TRIO
- BESTER QUARTET
- PIOTR WOJTASIK QUINTET
FEAT. ANNA MARIA JOPEK

Bilety
do nabycia na:
eBilet.pl
biletyarena.pl
kupbilecik.pl

Organizator
festiwalu:
FUNDACJA BUDUK

Informacje
i program:
www.buduk.pl



Mecenasi Festiwalu



GRYCAN

Sponsorzy i Partnerzy Strategiczni



Malow

Partnerzy



Patroni medialni

